



MIESIĘCZNIK  
PARAFII CHRYSYDUSA KRÓLA

# KONSEKRACJA NASZEJ ŚWIĄTYNI

## 20 LISTOPAD ANNO DOMINI 2004



<b>W R Z E S I E Ń</b>		
8	środa	<b>Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny</b>
13	poniedziałek	<b>Wspomnienie św. Jana Chryzostoma – biskupa i doktora Kościoła</b> <i>(349 – 407) ur. w Antiochii, złotousty kaznodzieja, biskup Konstantynopola</i>
14	wtorek	<b>Święto Podwyższenia Krzyża Św.</b>
15	środa	<b>Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej</b>
16	czwartek	<b>Wspomnienie św. Korneliusza – papieża i Cypriana – biskupa</b> <i>Korneliusz (+ 253) jako papież zwalczał schizmy, wygnany za to przez cesarza Gallusa Cyprian (210 – 258) ur. w Kartaginie, biskup tego miasta, obrońca wiary</i>
18	sobota	<b>Święto św. Stanisława Kostki – patrona młodzieży</b> <i>(1550 – 1568) ur. na Mazowszu, wstąpił do Towarzystwa Jezusowego, zmarł w nowicjacie</i>
<b>NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE</b>		
20	poniedziałek	<b>Wspomnienie św. Andrzeja Kim Taegon – kapłana, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy</b> <i>W czasie misji w Korei w XVII w. śś Andrzej i Paweł i 103 Towarzyszy zginęli męczeńsko</i>
21	wtorek	<b>Święto św. Mateusza – Apostoła</b> <i>ur. w Kafarnaum, celnik, powołany przez Chrystusa, autor jednej Ewangelii</i>
23	czwartek	<b>Wspomnienie św. O Pio – zakonnika</b> <i>(1887 – 1968) ur. w Pietrelcina, kapucyn, stygmatyk, twórca szpitala dla ubogich</i>
25	sobota	<b>Wspomnienie Bł. Władysława - kapłana</b> <i>(1440 – 1505) ur. w Gielniowie, bernardyn, kaznodzieja, patron Warszawy</i>
27	poniedziałek	<b>Wspomnienie św. Wincentego a Paulo – kapłana</b> <i>(1581 – 1660) ur. w Akwitanii, założyciel zgromadzenia misjonarzy (pallotyni)</i>
28	wtorek	<b>Wspomnienie św. Wacława – króla</b> <i>(907 – 929/935) w 925 r. objął tron w Czechach, zamordowany przez brata, patron Czech</i>
29	środa	<b>Święto Św. Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała</b> <i>św. Michał – patron w walce z szatanem, św. Gabriel min. zwiastował MB Jej Macierzyństwo św. Rafał uzdrowił ośleptego Tobiasza (Księga Tobiasza – Stary Testament)</i>
30	czwartek	<b>Wspomnienie św. Hieronima – kapłana i doktora Kościoła</b> <i>(340 – 420) ur. w Dalmacji, autor słynnego tłumaczenia Pisma św. na j. łaciński (Vulgata)</i>
<b>P A Ź D Z I E R N I K</b>		
1	piątek	<b>Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus – zakonnicy</b> <i>(1873 – 1897) ur. we Francji, karmelitanka, ofiarowała siebie za zbawienie dusz i Kościół</i>
<b>I PIĄTEK MIESIĄCA</b>		
2	sobota	<b>Wspomnienie Świętych Aniołów Stróżów</b>
<b>I SOBOTA MIESIĄCA</b>		



Już minął długi czas kiedy mieliśmy w naszych rękach naszą gazetkę parafialną. Jej tytuł przypomina nam tę istotną prawdę, że nasza ziemską wędrówka powinna się odbywać w towarzystwie Chrystusa. On jest naszą Drogą, Prawdą i Życiem. W tych najważniejszych momentach naszego życia powinniśmy u Niego szukać rady i pomocy. Takie też zadanie ma nasza gazetka: przybliżyć Chrystusa, Jego naukę, rady, upomnienia. Niech również radość zagości w Naszych sercach ze świadomości, że nie sami idziemy w życie ale z Chrystusem. Przyjaźń z Chrystusem w codziennych naszych sprawach niech nas również przygotowuje do naszej historycznej uroczystości Konsekracji Kościoła. Moim hasłem niech będzie: Chrystus i Ja.

Ksiądz Proboszcz

## CZYM JEST „KONSEKRACJA” cz. 1

Jak podaje definicja słownikowa „konsekracja” to:

1. uświęcenie, przeznaczenie na użytek kultu religijnego, np. konsekracja świątyni, ołtarza.
2. część Mszy św. (podniesienie), w której odbywa się poświęcenie chleba i wina i przeistoczenie ich w Ciało i Krew Jezusa.
3. udzielenie święceń kapłańskich i namaszczenia nowo mianowanego biskupa.
4. złożenie ślubów przez osoby zakonne i świeckie, które oddają się Chrystusowi.

W tym ostatnim znaczeniu istota konsekracji polega na podaniu Chrystusowi całego swojego życia, na upodobnieniu się do Niego. Konsekracja w instytucie świeckim jest taka sama jak w zakonie - co do wartości i treści - bo odnosi się do Boga, a jednocześnie zupełnie inna niż w zakonie - co do sposobu - bo wpisana w rzeczywistość świecką, realizowana w różnego typu działalności zawodowej i społecznej.



Natomiast konsekracja świątyni jest jak gdyby Bożą pieczęcią, która potwierdza na zawsze, wobec wszystkich, że jest to miejsce święte, że jest to miejsce, które Pan Bóg w sposób szczególnie wybrał jako miejsce spotkania, jako miejsce modlitwy, jako miejsce przebaczenia, jako miejsce, w którym niebo spotyka się z ziemią. Jest konsekracja jakby „sakramentem bierzmowania” danej parafii, który potwierdza jej już istniejącą, żywą wspólnotę, zapraszając jednocześnie do dawania żywego świadectwa wierze swoim życiem i działaniem.

Pięknie o tym mówił Ojciec św. W czasie swojej pielgrzymki do Ojczyzny, w homilii, którą wygłosił 17 sierpnia 2002 r. w Krakowie – Łagiewnikach podczas Mszy św. z okazji konsekracji sanktuarium Bożego Miłosierdzia: „Kiedy konsekrujemy tę nową świątynię, możemy zadawać sobie pytanie, jakie nurtowało króla Salomona, gdy oddawał Bogu na zamieszkanie świątynię jerozolimską: «Czy jednak naprawdę zamieszka Bóg na ziemi? Przecież niebo i niebiosy najwyższe nie mogą Cię ogarnąć, a tym mniej ta świątynia, którą zbudowałem» (1 Krl 8, 27). Tak, na pierwszy rzut oka wiązanie obecności Boga z pewnym określonym miejscem może się wydawać niestosowne. A jednak trzeba pamiętać, że czas i miejsce należą całkowicie do Boga. Choć każdy czas i cały świat można uważać za Jego «świątynię», to jednak są czasy i są miejsca, które **Bóg obiera**, aby w nich w sposób szczególnie ludzie doświadczali Jego obecności i Jego łaski. A ludzie wiedzeni zmysłem wiary przychodzą do tych miejsc, bo mają pewność, że rzeczywiście stają przed Bogiem, który jest tam obecny.”

Jest więc konsekracja szczególnym potwierdzeniem, że dane miejsce jest oddane Bogu na własność. Jest „niebem na ziemi”. Wiarę w Bożą obecność w miejscach Jemu poświęconych gorąco głosił już Lud Starego Testamentu, który w chwilach ucisku wołał: „Jeśli spadnie na nas nieszczęście, miecz karzący, zaraza albo głód, staniemy przed tą świątynią i przed Tobą, ponieważ w tej świątyni przebywa Twoje Imię, i będziemy wołać do Ciebie w naszym ucisku, wtedy Ty wysłuchasz nas i ocalisz.” (2 Krn 20, 9).

## PARAFIA POD WEZWANIEM CHRYSTUSA KRÓLA W SANOKU zarys historii – cz. 1

Historia punktu sakralnego, a następnie parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla w Sanoku rozpoczyna się dnia 6 lipca 1980 r. W tym to właśnie dniu o godz. 3<sup>00</sup> rano za wiedzą ks. bpa ordynariusza Ignacego Tokarczuka została odprawiona pierwsza Msza św. przy ul. Długiej 55 w jeszcze niewykończonym domu. Miejscem kultu był garaż. Został on poświęcony z przeznaczeniem na tymczasową kaplicę. W pierwotnym zamiarze na kaplicę był przeznaczony adoptowany do tego celu budynek gospodarczy. Ks. biskup wyznaczył datę poświęcenia na 5 lipca 1980 r. Do poświęcenia jednak nie doszło, ponieważ na dwie godziny przed poświęceniem budynek został rozebrany, materiał wywieziony. Likwidacja tego punktu sakralnego została wykonana na polecenie władz miejskich. Po likwidacji pierwszego przygotowanego punktu sakralnego, przygotowano szkielet drewnianego kościoła, który przywieziono na plac przeznaczony na kościół 30 sierpnia 1980 r. kiedy podpisywano porozumienia Gdańskie. Poświęcenia tego kościoła dokonał Ordynariusz diecezji Przemyskiej Ks. bp Ignacy Tokarczuk w dniu pierwszego odpustu parafialnego 23 listopada 1980 roku. Mając na uwadze dobro duchowe wiernych zamieszkałych w Sanoku na terenie parafii p.w. Przemienienia Pańskiego i pod wezwaniem Krzyża Św., z uwagi na rozbudowę miasta Sanoka **Biskup Przemyski 18 sierpnia 1981 roku podjął decyzję o utworzeniu samodzielnego ośrodka duszpasterskiego przy ulicy Długiej 55, pod wezwaniem Chrystusa Króla**. Po dwuletnim użytkowaniu drewnianego kościoła otrzymano zgodę na budowę kościoła parafialnego. Lokalizacja została ustalona w miejscu drewnianego kościoła. Dlatego też na czas budowy kościoła postawiono drugi. Jego poświęcenie odbyło się 21 Listopada 1982 r.



Inne ważniejsze daty i wydarzenia w historii naszej parafii:

- 22.VIII.1983 r. rozpoczęcie budowy - wykopy pod fundamenty.
- 25.XI.1984 r. wmurowanie kamienia węgielnego - częśćka z Grobu świętego Piotra - dokonał Ks. bp Ignacy Tokarczuk w dniu odpustu.
- 25. XI. 1990 r. poświęcenie kościoła - Ks. bp Ignacy Tokarczuk
- listopad 1993 r. zakończenie tynkowania wnętrza kościoła
- 1994 rok wykonanie posadzki w kościele.

W tym roku nasza wspólnota pożegnała dwóch kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii.

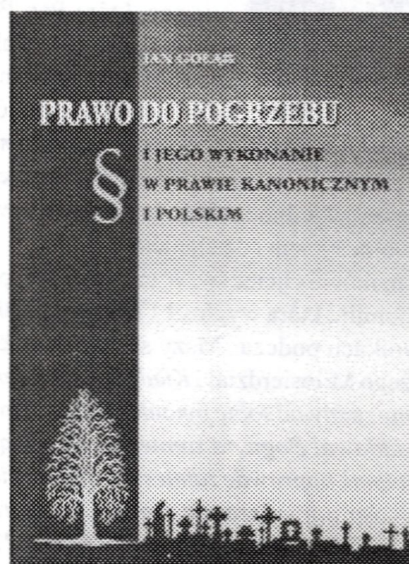
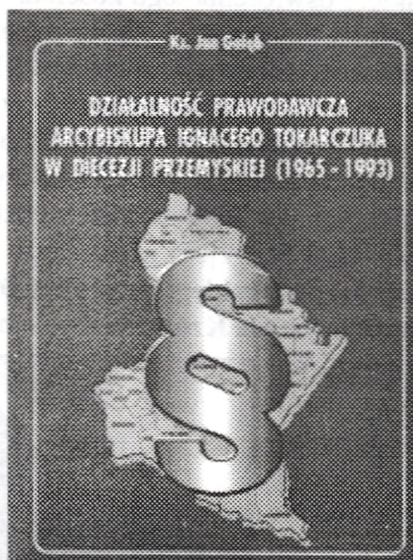
Są to: Ks. Wiesław Tomczyk, który po trzyletnim okresie pracy przeszedł do parafii pw. Św. Piotra i Jana z Dukli w Krośnie i Ks. Robert Daraż, który po okresie dwuletnim przeszedł po pracy w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Haczowie.

Obu Kapłanom dziękujemy za ich gorliwą pracę pośród nas i życzymy „Szczęść Boże” na nowych placówkach duszpasterskich.

### Jednocześnie witamy w naszej parafii dwóch nowych Kapłanów:

**Ks. Jan Gołąb**, pochodzący z parafii Wierzawice. Urodził się 19. 08. 1963 r. w Nowej Sarzynie. Szkołę podstawową ukończył w Wierzawicach, następnie Technikum Rolnicze w Nowej Sarzynie. Po maturze wstąpił w 1984 r. do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu, gdzie w 1990 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk Ks. Abpa Ignacego Tokarczuka. Po święceniach pracował przez 3 lata w parafii Strachocina, skąd został skierowany na studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Studia po czterech latach zostały uwieńczone doktoratem nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego nt. „Działalność prawodawcza Arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w diecezji przemyskiej (1965 – 1993)”.

Po studiach pracował rok w Przemyślu, później dwa lata w Sanoku - w parafii pw. NS PJ w Sanoku, następnie w Zarzeczcu i w Krośnie - w parafii pw. Św. Piotra i Jana z Dukli, skąd został skierowany do pracy w naszej parafii. Kontynuując pracę na parafii w ostatnich latach podjął również kolejne studia doktoranckie na Uniwersytecie w Białymstoku, zakończone drugim doktoratem nauk prawnych w zakresie prawa, nt. „Prawo do pogrzebu i jego wykonywanie w prawie kanonicznym i polskim”. Ta praca doktorska ukazała się w bieżącym roku i jest pracą aktualną, jak również dostępną dla tych, którzy chcieliby zaczerpnąć z tej lektury.



**Ks. Grzegorz Janowski**, pochodzący z parafii Domaradz. Urodził się 15 lutego 1964 roku w Brzozowie. Szkołę podstawową ukończył w Domaradzu, a następnie odbył naukę w Liceum Zawodowym w Miejscu Piastowym. Po maturze, w 1984 roku rozpoczął studia w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu. Święcenia kapłańskie otrzymał w katedrze przemyskiej w 1990 roku, z rąk ks. Abpa. Ignacego Tokarczuka.

Po święceniach kapłańskich został skierowany na placówkę duszpasterską, jako wikariusz do Rzepedzi. Następnie pracował w Niebieszczanach skąd wyjechał do pracy duszpasterskiej do Francji. Tam pracował na różnych placówkach w latach 1995 – 2002. Po powrocie do diecezji został skierowany do parafii Kaszyce, a następnie do Muniny k. Jarosławia. Z tej parafii, w tym roku, został przeniesiony do naszej parafii.

**Księdzu Janowi i Księdzu Grzegorzowi życzymy wielu łask Bożych, opieki Matki Najświętszej, życzliwości od ludzi i wszelkiego dobra na co dzień.**

# Moje wakacje z Jezusem

„Szukałam kiedyś swego szczęścia, praca i praca w każdy dzień. Bogactwa nawet cały stos, a zamiast szczęścia zwykły dzień. Szukałam kiedyś swego szczęścia, z uporem karmiąc się co dnia. Człowiekiem jestem – wszystko mi wolno, lecz dusza niewolniczo gra...”

Nawet nam się nie śniło w najpiękniejszym ze snów, że naszą rodzinę może spotkać taka wapniała przygoda. Stało się to za sprawą naszych przyjaciół, oraz ks. Marka Zajdla, który zaproponował nam wyjazd na dwutygodniowe rekolekcje do Iwonicza.

Rekolekcje wszystkim kojarzą się z modlitwą, czytaniem Pisma św. i konferencjami, związanymi z pogłębianiem naszej wiary.

Już pierwszego dnia okazało się, że program jest ciekawy i wręcz ta-

jemniczy. Zostaliśmy podzieleni na małe grupy, w których wraz z innymi przeżywaliśmy słowa świętej Ewangelii, zawarte w Piśmie św. Każdego ranka budziła nas kolejna tajemnica różańca. Nasze dzieci przeżywały Boże Narodzenie przygotowaniem do jasełek i z niecierpliwością oczekiwały przyjścia św. Mikołaja. Odkrywanie tajemnic bolesnych stało się refleksją nad sensem naszego życia, nawet pięciogodzinna droga krzyżowa, zakończona Eucharystią pod gołym niebem sprawiła nam wiele radości. Tajemnice chwalebne to czas zgłębiania tajemnicy sakramentu małżeństwa, odnowienia ślubów i radowania się z powołania do życia w rodzinie.

Mogłoby się wydawać, że nie robimy nic szczególnego, lecz tak naprawdę każdy dzień zbliżał nas do

Jezusa i do Matki Najświętszej. Zaś pogodne wieczory organizowane przez naszych kapłanów i animatorów sprawiały wiele radości nie tylko dzieciom, ale i nam – dorosłym.

Czas płynął nieubłaganie. Nikt nie czuł zmęczenia napiętym programem, dyżurem w kuchni czy porządkowym. Nawet dzwoneczek w ręku ks. Marka stał się naszym przyjacielem wzywającym do modlitwy czy innych punktów programu dnia, a pożegnalna piosenka wzruszyła wszystkich do łez.

Chciałoby się powiedzieć: „Panie, daj każdej rodzinie taki czas – czas święty”!

My gorąco dziękujemy Panu za nasz czas, który zbliżył nas do Chrystusa i Jego Matki, który zbliżył nas jeszcze bardziej do siebie nawzajem.

*Rodzina Solarzów*

\*\*\*\*\*

## Wakacje różne a tak samo piękne

Jak pięknie wyglądają kwiaty, które oblewają promyki czerwcowego słońca. Jeszcze tylko kilka dni a moja radość będzie jeszcze większa, ponieważ nareszcie zbliża się czas mojego wypoczynku. Tak myślałam siedząc ostatni tydzień za biurkiem, określając kolejne dni do końca roku szkolnego. Ostatni dzień szkoły minął bardzo szybko. Nareszcie przyszły wakacje. Już w ich pierwszy dzień spakowałam walizki, ponieważ w pierwszej kolejności zaplanowałam wyjazd na Oazę. Była to już piąta Oaza w moim życiu, ale jak zawsze bardzo mile wspominam ten pobyt, gdzie Boga, drugiego człowieka, oraz piękno przyrody odczułam tak blisko.

Głównym tematem Oazy było wyjście Ludu Bożego z ziemi egipskiej. Zdałam sobie sprawę, że Bóg tak często wyprowadza mnie z niewoli grzechu i ode mnie zależy na jaką drogę postawię kolejne moje kroki. Wiem teraz, że prowadzi mnie na pustynię, bym usłyszała i zobaczyła gdzie otwiera moje źródła życia w wolności. Czas rekolekcji dobiegał końca.

Kolejnym etapem wakacji był wyjazd z rodzicami do naszej rodziny w Szwajcarii. Pobyt w tym pięknym górskim kraju zrobił na mnie duże wrażenie. Najbardziej w pamięci utkwiał mi moment, kiedy stojąc na szczycie góry, liczącej ponad 3.000 m.n.p.m. poczułam potęgę i tajemni-

czość naszej ziemi. Śnieg, kozice górskie i gdzieś tam małe kwiatuszki to tylko niektóre obrazy, które podziwiałały moje oczy. Wszystkie elementy krajobrazu tworzyły obrazy, które zapierały dech. Nie mogę nie wspomnieć o kilkudniowym pobycie we Włoszech. Włoskie słońce i plaża to piękne wspomnienia i wypoczynek.

Potem był Polańczyk i żeglarskie przygody. Trzy dni z rzędu mierzyłam się z siłą wiatru, która sprawiała, że sterowanie łódką było czystą przyjemnością.

Chociaż czas wakacji dobiega już końca to niektóre ich momenty pozostaną w mojej pamięci na długo.

*Ania*

# symbole imiona

Na naszych łamach otwieramy dziś cykl poświęcony znakom i symbolom chrześcijańskim. Są obecne wokół nas, a czasem może niejasne, niezrozumiałe. W pierwszej kolejności zapraszamy do poznania znaków i symboli, związanych z Mszą św., czyli Eucharystią.

1. **kościół** – budynek konsekrowany, a przynajmniej poświęcony i przeznaczony do publicznego sprawowania obrzędów religijnych

2. **nawa** – część kościoła, w której modlą się i przebywają wierni zebrani jako **Zgromadzenie Eucharystyczne**, czyli Lud Boży zebrany na sprawowanie Pamiętki Pana – Eucharystii. Najpierw zatem Zgromadzenie to przypomina Lud Boży Starego Testamentu, powołany przez Boga na górze Synaj i trwający aż do przyjścia Zbawiciela. Ale jest on równocześnie zapowiedzią przyszłej wspólnoty uwielbionych w niebie. Trzecia funkcja tego Zgromadzenia to przedstawianie, czyli oznaczanie Ludu Bożego Nowego Testamentu, tj. Kościoła Chrystusowego. Jest ono najbardziej jasnym i czytelnym znakiem Kościoła. Pokazując Kościół, Zgromadzenie Eucharystyczne uczy o Kościele, mówi, że jest On pośrednikiem zbawienia. Zgromadzenie Eucharystyczne jest też znakiem zobowiązującym. Wierni ochrzczeni są zobowiązani do obecności w Zgromadzeniu. Nie chodzi tu jednak tylko o fizyczną obecność, ale o czynne włączenie się w akcję liturgiczną. Trzeba starać się o to, by wewnątrznie „zgromadzić się”, by przewyciężyć wszelkie spory, kłótnie i niezgody, gdyż one niszczą Lud Boży.

3. **prezbiterium** – część kościoła, w której znajduje się ołtarz główny, przy którym jest sprawowana Msza św.. Nazwa wywodzi się od łacińskiego słowa „*presbiter*”, oznaczającego kapłana. Jest więc prezbiterium miejscem przeznaczonym dla prowadzącego modlitwę, czy też sprawującego święte obrzędy kapłana. Z tej racji, że jest to miejsce bezpośredniego sprawowania Eucharystii i nabożeństw należy bezwzględnie dbać o to, by było najpiękniej urządzone, udekorowanym i zadbanym miejscem kościoła. Zaglądając zwłaszcza do wnętrza zabytkowych kościołów możemy dostrzec szczególną pieczołowitość, z którą były budowane główne ołtarze i wykonywane dekoracje. Zawsze możliwie najlepsze materiały i wykonanie. Nie jest przecież wyrazem wiary i miłości ofiarować Bogu byle co i byle jak. Ktoś kto kocha i szanuje Obdarowanemu będzie dawał z siebie to, co najpiękniejsze, bo tylko coś takiego jest wyrazem serca.

Jakie nosisz imię, jakie imię wybierzesz? Zapraszamy do nowego cyklu „Moje imię”.

Jeżeli chcesz więcej wiedzieć o jakimś imieniu – zapytaj – spróbujemy Ci pomóc.

## ADA, ADAM (06. IV, 24. XII)

*Zdrobnienia i skróty:* Adamek (ludowe Jadamek), Adaś

*Forma żeńska:* Adamina, *Zdrobnienia i skróty:* Ada, Adama

*W innych językach:* łac. Adamus, wł. Adamo, węg. Ádám, ang., niem. Adam

*Pochodzenie i znaczenie:*

od hebrajskiego: adam - dosłownie ludzie, spokrewnione z adamah - ziemia, a więc człowiek z ziemi; sumeryjskie: ada-mu - ojciec mój; akadyjskie admu - dziecko; biblijne: imię pierwszego człowieka

*Charakterystyka osoby:*

Osoba niezależna, stanowcza, zdolna do założenia rodziny i kierowania jej losami. Postać rozsądna, trochę nawet zarozumiała, skłonna do przyjmowania pochlebstw i pochwał pod swoim adresem. Osoba przezniona, a nieraz nawet przebiegła, co wpływa na brak zaufania do ludzi i samego siebie. Ceni spokój, sielankę rodzinnego domu, lubi przyrodę, kocha dzieci. Dużą uwagę przywiązuje do ubioru i swego wyglądu zewnętrznego. Rzadko składa wizyty lub przyjmuje gości. Dość często uzewnętrznia swoje uczucie zazdrości, wywołując nieraz z tego powodu awanturę.

## ADELAJDA, ADELINA (30. I, 5. II, 12. XII, 16. XII)

*Zdrobnienia i skróty:* Ada, Adela, Adelka, Adzia

*W innych językach:* łac. Adelhaidis, niem. Adelheid, Adele, wł. Adelaide, ang., Adela, Adele

*Pochodzenie i znaczenie:* niemieckie: Adal-heit - o szlachetnym obliczu i usposobieniu

*Uwagi i ciekawostki:* Jedno z najstarszych imion niemieckich występujące także w Polsce. Nawiązanie do imienia Adelajdy, żony Ottona Wielkiego (zmarłej w 999 r.).

*Charakterystyka osoby:*

Osoba delikatna, kulturalna, powabna, lubiąca piękne otoczenie i przyrodę. Bardzo łaknie wiedzy, gromadzi książki naukowe, a zwłaszcza filozoficzne. Stała w trwaniu przy swoim zdaniu. Posiada subtelne usposobienie i miły wygląd. Jest odważna i wrażliwa na społeczne zjawiska ludzkiego życia.

## Święta Maryjo, Matko wierzących...



Zapraszamy do pochylenia się nad naszą modlitwą, sercem, wiarą i duchem, by odnaleźć i pogłębić w sobie życie wiary, modlitwy, zapamiętania z ziemi w oblicze Pana Boga – Stwórcy, Pana i Ojca zarazem.

Już wkrótce rozpocznie się październik – miesiąc Różańcowej Pani nieba, ziemi. A my jesteśmy jakby w cieniu niedawnej maryjnej pielgrzymki Ojca św. do Lourdes. Niech więc echo tej pielgrzymki i papieska modlitwa do Matki Bożej będą naszym

wprowadzeniem do odnowienia wiary i pięknej – nie tylko październikowej – modlitwy.

14 sierpnia br. po południu, w dniu przylotu do Lourdes, Ojciec św. prowadził modlitwę różańcową, kończąc ją osobistą modlitwą:

Zdrowaś Mario, Niewiasto uboga i pokorna  
Błogosławiona przez Najwyższego!  
Dziewico nadziei, prorocstwo naszych czasów,  
przyłączamy się do Twego kantyku chwały,  
by słać miłosierdzie Pana,  
By głosić nadejście Królestwa  
i całkowite wyzwolenie człowieka.

Zdrowaś Mario, pokorna służebnico Pańska,  
chwalebna Matko Chrystusa!  
Dziewico wierna, świątynio Słowa,  
naucz nas wytrwałości w słuchaniu Słowa Bożego,  
uległości wobec głosu Ducha,  
uwagi na Jego apele w skrytości sumienia  
oraz na Jego przejawy w wydarzeniach historii.

Zdrowaś Mario, Niewiasto boleści,  
Matko żywych!

Dziewico-oblubienico pod Krzyżem, nowa Ewo,  
bądź naszą przewodniczką na drogach świata,  
naucz nas żyć miłością Chrystusa i szerzyć ją,  
stać wraz z Tobą pod niezliczonymi krzyżami,  
do których nadal przybijany jest Twój Syn.

Zdrowaś Mario, Niewiasto wiary,  
pierwsza spośród uczniów!

Dziewico Matko Kościoła, pomóż nam zawsze  
zdawać sprawę z nadziei, która jest w nas,  
ufając dobroci człowieka i miłości Ojca.  
Naucz nas budować świat od środka:

w głębi ciszy i modlitwy,  
w radości miłości braterskiej,  
w niezastąpionej owocności Krzyża.

Święta Maryjo, matko wierzących,  
Pani nasza z Lourdes, módl się za nami. Amen.

# RECEPTA na cały rok

Bierzemy 12 miesięcy,  
oczyszczamy je dokładnie  
z goryczy, chciwości, małostkowości i lęku,  
po czym rozkrajamy każdy miesiąc  
na 30 lub 31 części tak, aby zapasu  
wystarczyło dokładnie na cały rok.

Każdy dzień przyrządzamy osobno  
z jednego kawałka pracy  
i dwóch kawałków pogody i humoru.

Do tego dodajemy trzy duże łyżki  
nagromadzonego optymizmu,  
łyżeczkę tolerancji,  
ziarenko ironii i odrobinę taktu.

Następnie całą masę polewamy dokładnie  
dużą ilością miłości. Gotową potrawę  
przyozdabiamy bukietem uprzejmości  
i podajemy codziennie z radością  
i filiżanką dobrej, orzeźwiającej herbatki.

*Ketherina Elizabeth Gorthe*



# Kto nie zbiera ze mną...

**„Odrobina dobra okazana drugiemu człowiekowi lepsza jest niż cała miłość do ludzkości.”**

*Richard Dehmel*

Każdy z nas ma taki okres w swoim życiu, gdy przeżywa większe problemy. Wtedy przydaje się przyjaciel, który potrafi pomóc. A jeśli go nie ma?

Ostatnio spotkałem młodą osobę, która doświadczyła wielu cierpień i niesprawiedliwości w swym krótkim życiu. Nie chciałbym być na jej miejscu: brak miłości ze strony bliskich, zawód na tych, którzy zmarowali szansę pomocy. Zamknięcie na ludzi, świat, obawa, pogrążanie się w swoim nieszczęściu. A jednak ciągle ten człowiek potrzebował oparcia w drugim, szukał kogoś, kto wskaże mu właściwą drogę. Nie był mocno ugruntowany w wierze katolickiej, zaś świadkowie Jehowy, z którymi się spotykał, jawili się jako wspaniali ludzie, żyjący bez uzależnień i grzechów. W porównaniu do Kościoła katolickiego, w którym tyłu nie naśladuje Jezusa, nazywa się katolikami tylko dlatego, że zostali ochrzczeni, a życiem wcale nie wskazuje na Tego, do którego niekiedy się przyznaje... U „świadków” zaś wszystko wygląda tak radośnie, różowo... nasuwa się wniosek: trzeba wybrać tamtą drogę, przyłączyć się do świadków Jehowy, których życie jest bez zarzutu. Można nie być od razu przekonanym, ale „świadkowie” dadzą sobie z tym radę. Przyjdą raz, drugi, trzeci... Mają cierpliwość i ochotę do rozmowy. Są mili, kulturalni, ze zrozumieniem odnoszą się do trudnej sytuacji rozmówcy. Mówią o wspaniałych rzeczach u siebie i błędach Kościoła katolickiego. Potrafią ukazać to, czego młodemu, zagubionemu czy wątpiącemu człowiekowi potrzeba: radość bycia ze sobą, radość poznawania nowych, wspaniałych ludzi, radość z bycia zauważonym. Tu życie nie jest anonimowe. Cóż z tego, że to tylko pozory? Ktoś, kto styka się z zewnętrznym ich oddziaływaniem, a poszukuje dopiero wiary, może się na nie nabrać.

Jaka jest rola nas, młodszych czy starszych, zaangażowanych w różne grupy parafialne czy też przechodzących do kościoła tylko w niedziele - po prostu nas, katolików wobec takich ludzi - zagubionych, spragnionych serca, potrzebujących konkretnej pomocy?

Dlaczego odchodzą, niekoniecznie do świadków Jehowy, ale i do innych sekt? Co tam znajdują? Co to jest to pociągające „coś”, czego nie ma w nas, katolikach? Do końca nie umiem odpowiedzieć na te pytania. W sakramencie bierzmowania otrzymaliśmy Ducha Świętego. A jednak... Myślę, że niewielu z nas potrafi otworzyć się na drugiego człowieka, zauważyć jego potrzeby i wyjść z radością na spotkanie z nim i... jego problemami, opowiedzieć o Jezusie - Zbawicielu. Niewielu potrafi pomóc człowiekowi, który nie ma pewności, jaką drogą iść, tak jak osoba wspomniana na początku. Skąd pochodzi ta bezradność? Może nie do końca wierzymy w Boże prowadzenie, ufamy Jego miłości i działaniu w nas? Może Pismo Święte zdejmowane jest z półki tylko do odkurzenia? W sakramencie bierzmowania otrzymaliśmy Ducha Świętego, aby świadczyć o Panu Jezusie i Jego prawdzie. A jednak kolejni ludzie, zagubieni czy poszukujący, odchodzą do sekt, znajdując tam, a nie wśród nas, przynajmniej na chwilę, drugiego człowieka, w którym można mieć oparcie, znaleźć ukojenie, który tryska radością, życzliwością. Dlaczego pozbawiamy ich Bożej prawdy, naszej radości i otwartego serca? Dlaczego tak łatwo pozwalamy im odejść?!





# Cześć Dzieciaki !!!

*Witam Was Kochane Dzieci w nowym roku szkolnym.  
Jestem Aniołkiem i mam na imię Rafalek.*

Bardzo się cieszę, że mogłem do Was wrócić. Chciałbym Was lepiej poznać i zaprzyjaźnić się.  
Mam nadzieję, że będziemy wspólnie dobrze się bawić i pracować

Zapraszam wszystkie dzieci do udziału w różnych konkursach, zabawach i krzyżówkach. Poprzez zabawę też można zdobywać wiedzę.

Jeśli chodzi o wiedzę to przed Wami najlepszy czas jej zdobywania –

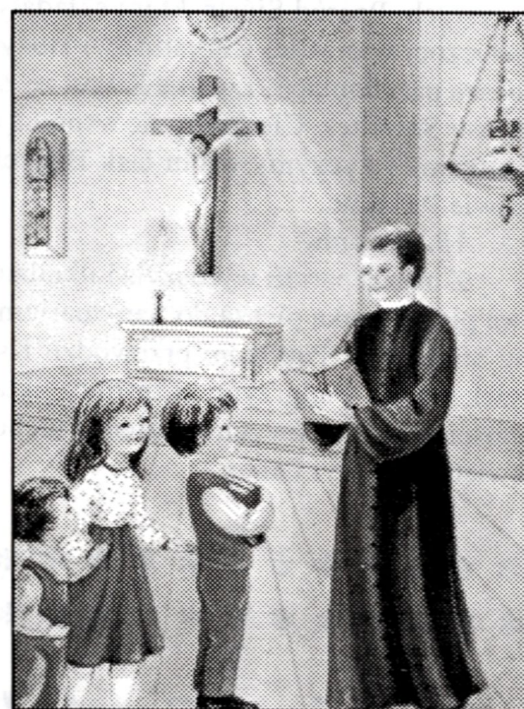
nowy rok szkolny. Pamiętajcie, aby rozpocząć go z Bogiem – a co to znaczy? Pan Bóg Was kocha, chce być z Wami, pomagać Wam i błogosławić Waszym wysiłkom w zdobywaniu wiedzy. Będzie czekał na Was w sali szkolnej, na katechezie, w kościele, przy konfesjonale, na boisku sportowym, w drodze do domu - wszędzie. Nie zapomnijcie o Nim „bez Boga ani do proga”.

Powiedział ktoś, że dobry począ-

tek to połowa roboty. Dużo w tym prawdy. Rozpocznijcie więc ten nowy rok szkolny z zapałem. Zróbcie sobie dobry plan codziennej pracy i wypoczynku. Odrzućcie od siebie lenistwo i złe towarzystwo. Bądźcie mili dla Waszych rodziców i nauczycieli – oni naprawdę chcą dla Was tylko dobra.

**Życzę Wam Kochane  
dzieci owocnej pracy  
i samych szóstek  
w nowym roku szkolnym.**

*Wasz Aniołek Rafalek*



## Wydarzyło się:

### 06. sierpnia

W kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego odbyła się coroczna uroczystość odpustowa, połączona w tym roku ze szczególnym jubileuszem 60 – lecia Kapłaństwa Ks. Prałata Adama Sudoła, długoletniego duszpasterza sanockiej Fary i dziekana dekanatu Sanok. W uroczystości wzięli udział liczni Kapłani, przedstawiciele władz samorządowych oraz licznie zgromadzeni wierni.

### 11. sierpnia

W kościele OO Reformatów w Przemyślu odbyła się uroczystość złożenia zakonnych ślubów wieczystych. Pośród Sióstr, które składały swoje śluby wiecznej wierności Chrystusowi złożyła je również nasza parafianka S. Lucyna Kogut ze Zgromadzenia Sióstr Serafitek. Cieszymy się wspólną radością, gratulujemy i życzymy wielu łask Bożych w pracy na niwie Pańskiej.

### 15. sierpnia

Z naszej parafii wyruszyła kilkudziesięcioosobowa pielgrzymka piesza do Sanktuarium Matki Bożej w Starej Wsi. Pątnikom przewodził Ks. Diakon Leszek Gocek. Pielgrzymi uczestniczyli tam w uroczystościach odpustowych w dzień Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

### 15. sierpnia

Na Mszy św. o godz. 11.30 w naszym kościele przeżywaliśmy uroczyste dziękczynienie za tegoroczne plony. Pięknym darem wdzięczności dla Pana Boga był dożynkowy wieniec, przygotowany przez mieszkańców Białej Góry. Składamy nasze dziękczynienie Panu Bogu przez ręce Maryi w tym roku, jak i zawsze ze świadomością, że każde ziarno, każdy chleb jest darem Bożym.

### 28. sierpnia

W Archikatedrze przemyskiej odbyła się coroczna pielgrzymka Ruchu Światło – Życie (Oazy), zamykająca poprzedni rok pracy a otwierająca następny rok pracy i formacji. W pielgrzymce uczestniczyli również przedstawiciele Ruchu z naszej parafii, szczególnie z Oazy Domowego Kościoła, czyli Kręgów Rodzin. Wśród pielgrzymów była również nowo wybrana Para Animatorska Domowego Kościoła Rejonu Sanok Elżbieta i Andrzej Kędrowie z naszej parafii, którym tą drogą życzymy Bożej łaski w nowej funkcji.

### 29. sierpnia

W Jaśliskach odbyły się tegoroczne dożynki archidiecezjalne. Na Mszy św. dożynkowej zgromadziło się wiele delegacji i wiernych, modlących się pod przewodnictwem Ks. Abpa Józefa Michalika.

W uroczystościach uczestniczyli również przedstawiciele naszej parafii.

\*\*\*\*\*

## Drodzy Czytelnicy

Po pewnej przerwie znów chcemy zapukać do Waszych domów, zapraszając do lektury naszej gazetki parafialnej. W wielu domach była nasza gazetka „Z Chrystusem w życie” stałym gościem.

Tych i pozostałych Parafian (i nie tylko Parafian) zapraszamy do wspólnej lektury, oraz współtworzenia naszego pisma.

Powraca wiele stałych i znanych rubryk, ale chcemy też by gazetka była tworzona przez Was.

Na jej łamach pojawia się tytuł „Forum Czytelników”. Zapraszamy wszystkich do dzielenia się tematami, refleksjami, świadectwami i problemami, które warto poruszyć w naszej społeczności. Niech będzie to strona redagowana przez Was Drodzy Czytelnicy – przez Was dla nas wszystkich.

Chcemy też uruchomić **dział ogłoszeń drobnych** na naszych łamach. Jest wiele nieraz sytuacji poszukiwania,

bądź chęci zbycia jakichś rzeczy. Możemy tutaj pomóc, służąc naszymi szpaltami. Wszystkie ogłoszenia w krótkiej i ogólnie przyjętej formie, zawierającej krótką treść i kontakt prosimy składać do skrzynki, która będzie na stałe wystawiona w kościele na stoliku z gazetami.

Zapraszamy również do **konkursów i zabaw** - zarówno dorosłych jak i dzieci, do których szczególnie powraca dobry znajomy Aniołek.

Marzeniem naszym jest też poszerzenie grona Przyjaciół i Współpracowników. Zapraszamy więc chętnych do grona redagujących nasze pismo.

Wszystkie artykuły, głosy, uwagi, propozycje nowych rubryk i tematów, wyniki konkursów i zabaw prosimy składać w wystawionej skrzynce, bądź też osobiście do Księża odpowiedzialnych za redakcję gazetki.

Wierzmy gorąco, że nasz powrót zostanie dobrze przyjęty i przy wspólnym zaangażowaniu gazetka będzie na powrót miłym gościem w Waszych domach.

Redakcja

## W MINIONYM MIESIĄCU:

### przyjęli sakrament Chrztu św.

- Augustyn Aleksander
- Brejta Joanna
- Bury Jakub
- Drwiega Jogoda
- Kądziołka Filip
- Kinel Kinga
- Kluska Amanda
- Mataczyńska Wiktoria
- Michalski Wiktor
- Rodzoń Aleksandra
- Witek Aleksandra
- Zych Kacper
- Żyrek Karolina

*„Trwajcie zawsze w jedności z Chrystusem”*

### stanęli na ślubnym kobiercu:

- Bednarczyk Paweł i Walczak Agnieszka
- Bednarczyk Piotr i Chmielewska Anna
- Bober Daniel i Kramarczyk Marzena

- Dąbrowski Jakub i Bigos Sabina
- Domański Tomasz i Początek Beata
- Drwiega Tomasz i Szczerkowska Monika
- Gulbinowicz Sławomir i Latoś Joanna
- Hipner Jakub i Dziwik Dorota
- Janoszek Tomasz i Jendrulek Beata
- Krak Dawid i Chyc Edyta
- Libront Maciej i Fejkiel Katarzyna
- Pelczarski Krzysztof i Mikołajewicz Elżbieta
- Ryniak Konrad i Słuszkiewicz Justyna
- Stepaniak Radosław i Pietrzekiewicz Beata

*„Prośmy Ducha Św., aby uświęcił ten związek i dał małżonkom łaskę wytrwania”*

### odeszli do wieczności:

- Buczek Czesław
- Chrobaczyński Jan
- Trzepizur Ryszard

*„Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie...”*

## KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: wtorek,  
czwartek, sobota

w godz. 17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

z wyjątkiem  
uroczystości i świąt

### Dokumenty potrzebne do udzielenia:

#### sakramentu chrztu świętego

- dane personalne rodziców dziecka
- data ślubu rodziców dziecka
- akt urodzenia dziecka z Urzędu Stanu Cywilnego

#### sakramentu małżeństwa

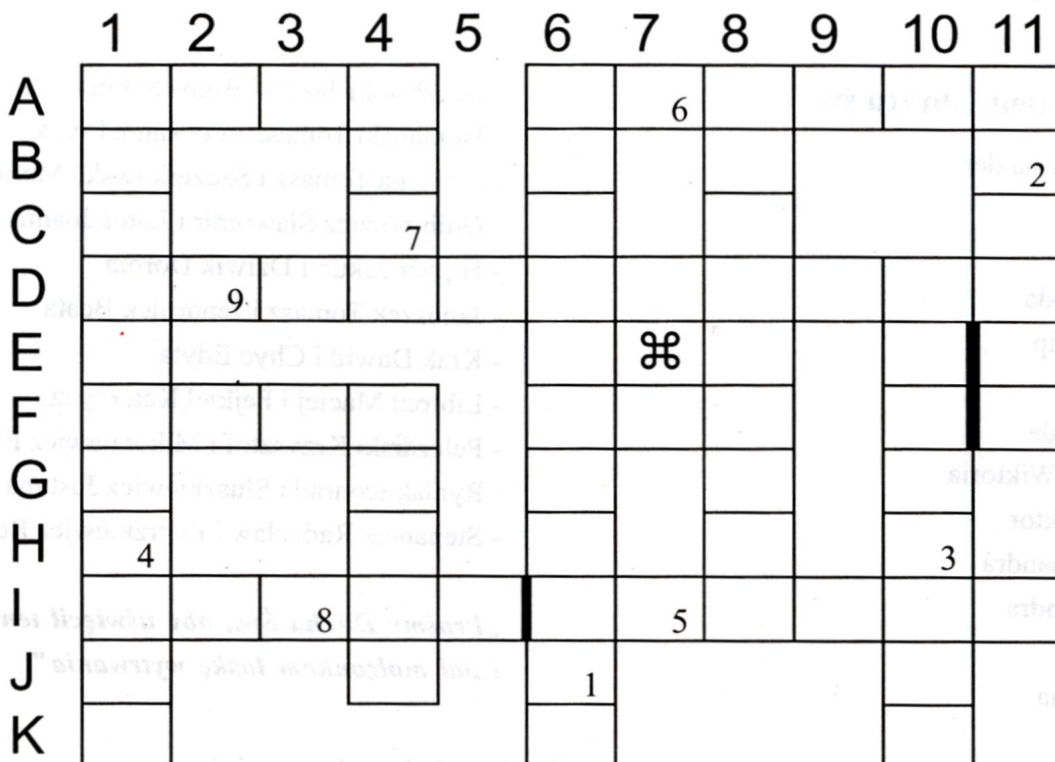
*minimum trzy miesiące przed planowanym ślubem należy zgłosić się do kancelarii parafialnej*

- dowody osobiste
- świadectwa chrztu świętego i bierzmowania
- świadectwa ukończenia kursu przedmałżeńskiego
- świadectwa odbytych spotkań w poradni przedmałżeńskiej  
(w Sanoku funkcjonuje przy kościele OO. Franciszkanów)
- do wglądu świadectwa ukończenia katechizacji w zakresie szkoły podstawowej i średniej
- w późniejszym terminie zaświadczenie do małżeństwa konkordatowego z Urzędu Stanu Cywilnego

#### pogrzebu

- akt zgonu z Urzędu Stanu Cywilnego

# KRZYŻÓWKA

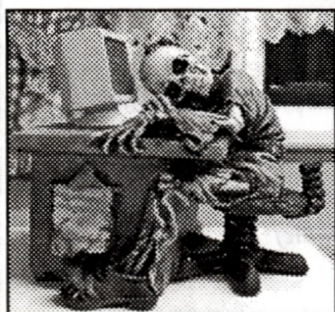


**Poziomo:**

A1. Brat Jakuba, a syn Izaaka; A6. Zabawa w Poniedziałek Wielkanocny; D1. Wspólna modlitwa w kościele, np. ... majowe; F1. Miejsce przebywania pustelnika; F6. Duchowny prawosławny; I1. Grupa religijna, która oderwała się od któregoś z wielkich kościołów i przyjęła własne zasady organizacyjne; odłam wyznaniowy jakiejś religii; I6. Pierwotne imię Piotra apostoła

**Pionowo:**

1A. Autor Ewangelii; 4A. Jezus w Kanie Galilejskiej zamienił wodę na ...; 4F. Siostra Łazarza i Marii (J 11, 1); 6A. Niedziela inaczej; 8A. Niedzielne nabożeństwo wieczorne; 10D. Dochowywanie wiary komuś, czemuś; oddanie, przywiązanie; 11A. Miasto z którego uciekł Lot, zanim zostało zniszczone (Rdz 19, 23)



**Hymn Informatyka**

Nie chcę podwyżki, po co trzynastki,  
 To wszystko tylko szczęścia namiastki.  
 A szczęście dla mnie - to praca szczerą:  
 Dwanaście godzin przy komputerach.

Nie wzbraniaj, Ojcze! Precz z oczu Matko!  
 Nie dla mnie żona i dzieci stadko.  
 Jeść, spać, dorastać - Ja pragnę w biurze  
 I umrzeć - z dłońmi na klawiaturze...

Pan Bóg stworzył Adama. Adam cieszył się światem, jaki stworzył dla niego Bóg. Jednakże po pewnym czasie stwierdził, że bardzo się nudzi. Poskarżył się więc Panu Bogu, a Bóg na to:

- Adamie. Mogę stworzyć ci istotę, która będzie inteligentna, piękna, będzie spełniała twoje życzenia, dogadzała ci i będzie ci posłuszna, ale to kosztować cię będzie rękę i nogę.

Adam myśli i myśli, i w końcu mówi:

- A co dostanę za żebro?

Przybywszy na Dziki Zachód pastor kupuje sobie konia.

- Czy to łagodne zwierzę? - pyta.

Hodowca cmoka językiem:

- Można powiedzieć: pobożne! Na „Bogu niech będą dzięki” rusza galopem, a na „Amen” staje jak wryty.

Duchowny wskakuje na siodło, mówiąc:

- Bogu niech będą dzięki!

Koń rusza z kopyta przez prerię. Po pół godzinie jeździec dostrzega przed sobą szeroką rozpadlinę ziemną. Koń ani myśli zwolnić, a pastor zupełnie zapomniał, w jaki sposób można go zatrzymać. Ze ściśniętym ze strachu sercem zaczyna odmawiać „Ojczy nasz”. Na końcowe „Amen” koń zatrzymuje się na skraju przepaści.

- Bogu niech będą dzięki - wzdycha pastor...